



KORONA ZDEMASKOWANA: Chiński oficer wywiadu ujawnia prawdziwą skalę fałszywego kryzysu „koronawirusa” w Chinach

[Chris z rodziny Masters](#)

19 lutego 2020

Tłumaczenie Polskie, oryginalny wpis pod adresem : [Topic:2003382](#)

KORONA ZDEMASKOWANA

Chiński oficer wywiadu ujawnia prawdziwą skalę fałszywego kryzysu chińskiego „koronawirusa”

Przez u/ [武汉病毒被丢弃](#)

(*Wirus Wuhan został usunięty*)

Pod redakcją Robert D. Morningstar

Wyzwolenie narodu chińskiego:

Z korzyścią dla Chińczyków i świata oraz dla ogólnego dobra, powielanie lub cytowanie niniejszej publikacji z linkami w całości lub w części jest dozwolone, w nadziei, że te informacje pomogą uwolnić Chińczyków. Cywili i obywateli Hongkongu przed złem
Jasna gwiazda poranna

**Jestem starszym chińskim oficerem wywiadu wojskowego i znam prawdę o wybuchu „koronawirusa”.
Jest to o wiele gorsze niż mówią media.**

Jestem obywatelem Chin w Wuhan, który zajmuje - a może *zajmował* - wysokie stanowisko w wywiadzie wojskowym. Jestem również członkiem Komunistycznej Partii Chin. Jako starszy urzędnik u szczytu partii mam dostęp do wielu informacji niejawnych i brałem udział w wielu ściśle tajnych projektach rządowych. Mam doktorat na wiodącym uniwersytecie w zachodnim kraju, dlatego mogę pisać na swoim koncie po angielsku.

Mam informacje, które moim zdaniem mogą doprowadzić do obalenia mojego rządu.

Dotyczy to również miliardów ludzi spoza Chin, z których wszyscy są obecnie w niebezpieczeństwie egzystencjalnym.

Nie zdziwi was wiadomość, że gdyby moja tożsamość została ujawniona, moje życie byłoby w wielkim niebezpieczeństwie, podobnie jak życie mojej żony i syna. Proszę o uszanowanie faktu, że usunąłem z tego konta wszystkie fakty, które ułatwiłyby moją identyfikację.

Do tej pory będziesz zaznajomiony z niedawnym wybuchem [2019-nCoV](#), znanym również jako NCP, lub po prostu „koronawirusem”. Dowiesz się, że pochodzi z Wuhan, przemysłowego miasta w Chinach, i że pochodzi od zwierzęcia - najprawdopodobniej nietoperza lub [luskowca](#) - sprzedawanego na rynku dzikich zwierząt. Powiedziano Ci, że jest to choroba podobna do grypy, która w ciężkich przypadkach może powodować zapalenie płuc, niewydolność oddechową oraz śmierć.

Wreszcie, być może słyszałeś, że chociaż choroba jest wysoce zakaźna, jest niebezpieczna tylko dla osób starszych lub osób z osłabionym układem odpornościowym. Oficjalna śmiertelność wynosi [około 2%](#).

Wszystko to jest kłamstwem wymyślonym przez państwo chińskie przy milczącym wsparciu państwa USA i jego przyjaciół w Unii Europejskiej, Rosji i Australii, rozpowszechnianych przez uległe media we wszystkich tych krajach.

Zacznę od stwierdzenia, że świat nie działa tak, jak myślisz. Chociaż kraje takie jak USA i Chiny walczą o globalną dominację, konkurencja jest ograniczona do niektórych ograniczonych obszarów.

W większości przypadków oba kraje są bardziej zainteresowane *współpracą*, aby powstrzymać inne konkurencyjne kraje przed zdobyciem większej władzy. Mają również wspólny interes w utrzymaniu prawdziwej władzy poza zasięgiem „zwykłych” obywateli. W tym celu mają wiele różnych mechanizmów, dzięki którym kontrolują przeważającą większość swoich mediów. W szczególności Amerykanie dopracowali sztukę tworzenia wymyślonych „podziałów” między dwiema głównymi partiami, które mają na celu ukrycie faktu, że oba służą tym samym panom.

Te same narody posiadają także technologię, która jest znacznie bardziej zaawansowana niż można sobie wyobrazić i która jest starannie ukryta przed widokiem publicznym. Obejmuje to zaawansowaną sztuczną inteligencję zdolną do podważania i decydowania o wszelkich wyborach na świecie; czynniki biologiczne i chemiczne (Środek biochemiczny), które mogą manipulować i kontrolować wzorce myślenia i zachowania obywateli w przerażającym stopniu; wysoce wyrafinowane techniki manipulacji wykorzystujące praktyki hipnotyczne całkowicie nieznane opinii publicznej; i inne rzeczy, do których teraz nie wejść.

Chodzi mi o to, że wielkie narody nie konkurują ze sobą tak bardzo, jak *współpracują ze sobą*. Ich głównym celem jest ochrona prawdziwych działań świata przed „niewtajemniczoną” publicznością.

Wróćmy do wirusa.

W ubiegłym roku [w Hongkongu wybuchły protesty antyrządowe na dużą skalę](#).

Stały Komitet Komunistycznej Partii Chin uznał je za poważne zagrożenie dla integralności i stabilności ojczyzny. Rząd USA i UE wiedziały, że Chińczycy potajemnie pracują nad czynnikiem biologicznym, który miał uczynić protestujących uległymi i posłusznymi. Nie wchodząc w szczegóły, pracowałem nad tym projektem. Próbowaliśmy opracować rodzaj aerozolu, który można by rozproszyć z helikopterów lub dronów i który doprowadziłby do upośledzenia umysłowego i zmiany zachowania.

Oczywiście, ponieważ Hongkong jest jednym z najbardziej otwartych i międzynarodowych miast na świecie, Partia zdecydowała, że uwolnienie agenta w Hongkongu bez wcześniejszego przetestowania jest zbyt ryzykowne. W tym celu potrzebna była duża liczba ludzkich świnek morskich. Zidentyfikowano w tym celu dwie grupy.

Po pierwsze, zebraliśmy dużą liczbę tak zwanych „[islamskich radykałów](#)” w prowincji Xinjiang i zabraliśmy ich do tak zwanych „[obozów szkoleniowych](#)”.

Już od kilku lat używamy tych obozów do eksperymentów na ludziach, ale protesty w Hongkongu oznaczały, że podwoiliśmy nasze wysiłki. Wystawiliśmy więźniów na różne eksperymentalne czynniki „alfa”. Ponieważ były one bezwonne i niewidoczne, badani nie byli świadomi, że biorą udział w badaniach medycznych.



Uciekinierzy z Xinjiangu: Muzułmańscy Ujgurowie mówią o prześladowaniach w Chinach.

<https://www.aljazeera.com/indepth/features/escape-xinjiang-muslim-u>

Wynikające z tego wysokie wskaźniki raka, przedwczesnej demencji, depresji samobójczych i śmierci z powodu niewydolności narządów można łatwo stłumić, ponieważ obozy znajdują się w bardzo odległych częściach naszej ojczyzny.

Gdy początkowe eksperymenty przyniosły czynnik „beta”, został przetransportowany do prowincji Hubei, gdzie został wdrożony w specjalnym wojskowym ośrodku testowym poza miastem Wuhan. Nie był to nawet szczególnie dobrze utrzymany sekret: istnienie tego obiektu zostało [zgłoszone w międzynarodowych wiadomościach](#) . Znany jest nawet fakt, że znajduje się w pobliżu rynku dzikich zwierząt.

Do tego czasu nasz prezydent wprowadził już system „[kredytu społecznego](#)”, który pozwolił nam zidentyfikować nielojalne, kontrewolucyjne i burżuazyjne elementy w naszym społeczeństwie. Korzystając z ocen wiarygodności społecznej - pochodzących z aktywności online, zachowań związanych z zakupami elektronicznymi oraz raportów od informatorów w społeczeństwie obywatelskim - wybraliśmy jednych z najgorszych przestępców. Należą do nich **prawnicy, działacze praw człowieka, chrześcijanie, homoseksualiści, artyści, intelektualiści, osoby mówiące w językach obcych i inni niepożądani**.

Po zebraniu tych sprawiających problemy i umieszczeniu ich w [ośrodku testowym](#) , wystawiliśmy ich na działanie Agentu, który ma charakter biochemiczny i rozprzestrzeniał się w niewidzialnym aerozolu, podobnym do niektórych wirusów. Początkowe wyniki były zachęcające, ponieważ zaobserwowaliśmy znaczny spadek funkcji poznawczych i zmniejszenie liczby wyższych ośrodków przetwarzania psychicznego. Zasadniczo nasze niepożądane stały się lekko upośledzone umysłowo, co jest właśnie efektem, jaki chcieliśmy osiągnąć, aby uspokoić spokojną populację Hongkongu.

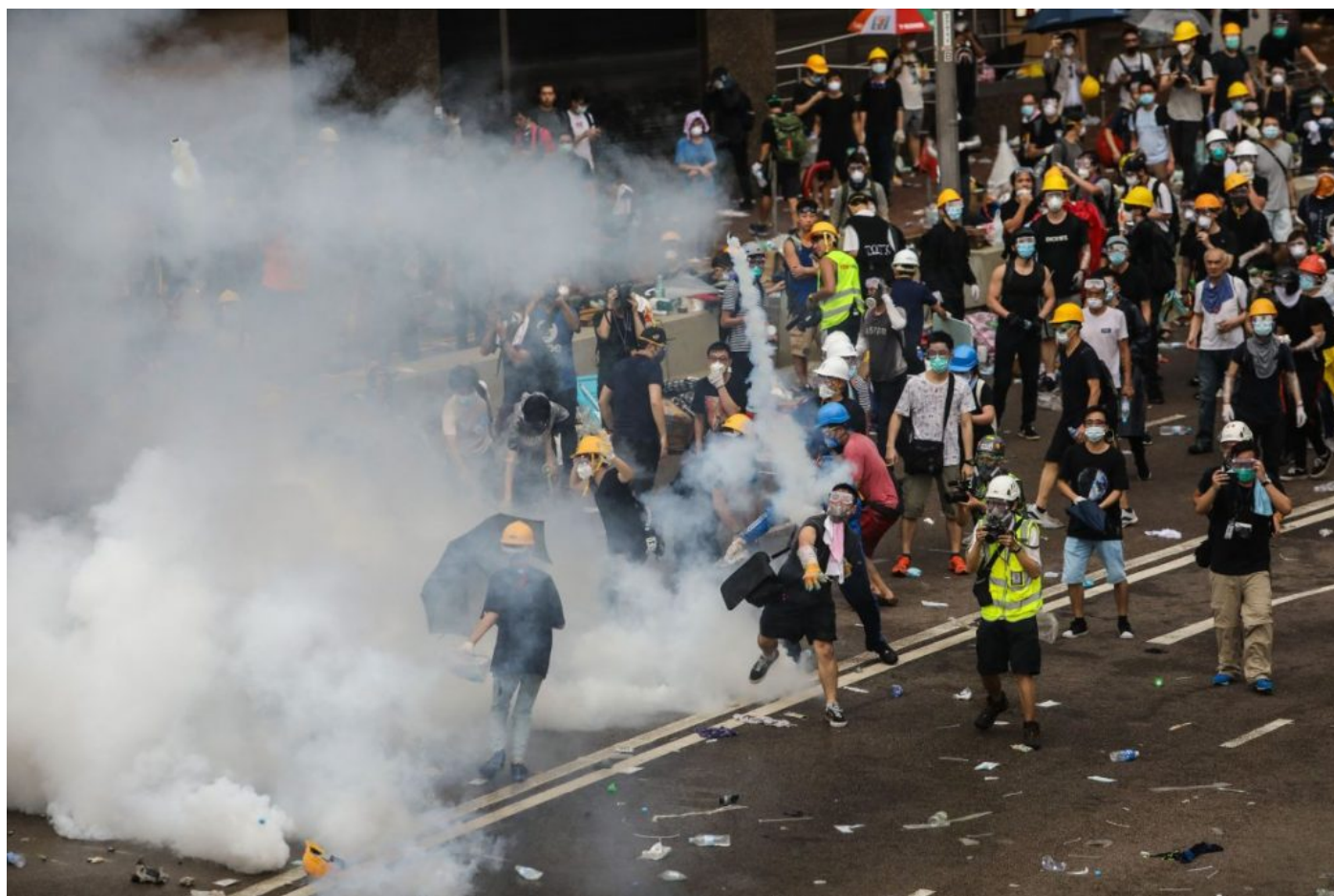


Niestety szybko stało się jasne, że Agent miał także inne efekty. Około tydzień po rozpoczęciu w opóźnieniu u naszych pacjentów wystąpiły poważne lęki i ataki paniki. W końcu rozwinęły się objawy podobne do paranoidalnych schizofreników. W tym momencie ich ciała gwałtownie się pogorszyły. Rozwinęli ogromne krwawienie wewnętrzne; ściany ich tętnic rozpadły się; wykrwawiły się z oczu i otworów, a ich tkanki rozpadły się.

Mówiąc bardziej bezpośrednio na zachodzie, *zaczęli się topić*.

Śmierć zwykle następowała z powodu niewydolności wielu narządów. Poprzedziło to co najmniej pięć dni silnej agonii, której nie mogły złagodzić środki przeciwbólowe. W tym czasie po raz pierwszy naruszyłem nasz protokół: jedna z osób, starsza pani, która opublikowała zniesławiające kreskówki naszego prezydenta, błagała mnie o śmierć z takim naciskiem, że zlitowałem się i ją zastrzeliłem. Otrzymałem reprimendę, ale na szczęście skarga została wycofana, *kiedy zgodziłem się na zwrot kosztu kuli*. Przysięgałem sobie, że nigdy więcej nie okażę tak niepotrzebnych emocji.

Uznaliśmy, że nasz Agent jest bezużyteczny. To było zbyt destrukcyjne dla naszych celów. Chcieliśmy, aby ludność Hongkongu się nam poddała, *nie chcieliśmy ich eksterminować*.



Oczywiście nasi amerykańscy przyjaciele zainteresowali się naszą pracą i poprosili nas o próbkę do własnych badań i testów. Zasugerowali, że chcą go wykorzystać do rozwiązania pewnych trudności w **Wenezueli**. Normalnie byśmy się zgodzili, ponieważ utrzymujemy przyjazne stosunki z CIA, ale biorąc pod uwagę wyjątkowo toksyczną naturę Agenta, odmówiliśmy.

Jak się okazało, był to poważny błąd. CIA była przekonana, że opracowaliśmy coś bardzo potężnego i chcieliśmy zachować to dla siebie. Zaoferowali ogromne pieniądze jednemu z naszych badaczy.

Głupio zgodził się sprzedać im okaz. Dowiedzieliśmy się w samą porę o przekazaniu i próbowaliśmy go powstrzymać. W strzelaninie - nie zwracaj sobie głowy szukaniem jej w wiadomościach, nigdzie nie było o tym doniesień - zginęło kilkadziesiąt osób.

Co ważniejsze jednak Agent uciekł !

Strzelanina odbyła się na rynku dzikich zwierząt, o którym mówi się, że jest to miejsce przenoszenia „wirusa ze zwierzęcia na człowieka”, które rozpoczęło epidemię. Ale oczywiście nie było takiej transmisji; było to tylko miejsce, w którym CIA miała otrzymać zapieczętowaną fiolkę zawierającą Agenta. Fiolka roztrząsała się, gdy została upuszczona przez zdrajcę, który zgodził się sprzedać ją Amerykanom.

Rozumiem, że będziesz sceptyczny. Jeśli naprawdę jestem tym, za kogo się podaje, dlaczego miałbym udostępniać te informacje w Internecie?

Zapewniam cię, że nie jestem przyjacielem zachodniego systemu zarządzania. Kocham swoją ojczyznę i jestem lojalny wobec partii komunistycznej. Wyniósł setki milionów moich rodaków z biedy i nędzy.

Jestem jednak także człowiekiem i mam sumienie.

Co najważniejsze, mam żonę i syna.

Kiedy zdaliśmy sobie sprawę, że Agent uciekł i zacznie się rozprzestrzeniać, szybko zamknęliśmy cały Wuhan. Byłem jednym z tych, którym powierzono zarządzanie skutkami zanieczyszczenia.

Oczywiście nie mogliśmy utrzymać w tajemnicy tak wielkiego przedsięwzięcia, więc postanowiliśmy zlecić państwowym mediom, aby poinformowały, że w Wuhan wybuchł „koronawirus”.

W rzeczywistości oczywiście nie ma „koronawirusa”. **Wszystko było wymyślone.**

Był to jeden z moich kolegów, który wpadł na genialny pomysł udawania, że ludzie ze zwykłą gripą cierpią na koronawirusa. To pozwoliło nam ukryć prawdziwą naturę choroby. Pozwól mi wyjaśnić.

Obecnie w Chinach jest sezon grypowy. Kiedy zdaliśmy sobie sprawę, że nie jesteśmy już w stanie kontrolować rozprzestrzeniania się Agenta, wysłaliśmy naszych ludzi do wszystkich szpitali i poinstruowaliśmy wszystkich lekarzy, aby zdiagnozowali każdy przypadek zwykłej grypy jako „koronawirusa”. Wymyśliliśmy nową nazwę - **2019-nCoV** - i rozdaliśmy „zestawienia informacji” opisujące wymyśloną chorobę.

W wyniku tej decyzji dziesiątki tysięcy osób, które po prostu cierpiały na przeziębienie lub gripę, zostały zdiagnozowane jako posiadające tajemniczego „koronawirusa”, który - choć zaraźliwy - nie był często śmiertelny. Chociaż to przstraszyło społeczeństwo, pozwoliło nam to przeformułować narrację, że choroba nie była tak śmiertelna; dało nam to również czas na przygotowanie się na katastrofę, która z pewnością nadejdzie poprzez nałożenie blokady na Wuhan i inne miasta w prowincji Hubei.

Nie słyszałeś o tym w wiadomościach - a biorąc pod uwagę wielkość Wuhan, liczącą 11 milionów mieszkańców, nie jest ona znana nawet wielu mieszkańcom - ale w ciągu kilku dni tysiące tysięcy zostało zarażonych i wkrótce poniosły bolesną śmierć którą już opisałem.

W ciągu tygodnia było tak wiele zwłok, że nie wiedzieliśmy, co z nimi zrobić, więc rozkazaliśmy pozostałym przy życiu więźniom kredytu społecznego wywieźć ciała na wieś i zakopać je w masowych grobach.

Ale bardzo trudno było utrzymać tę działalność w tajemnicy, a my nie mogliśmy nawet nadażyć, ponieważ było tak wiele zwłok.

W #Wuhan rozpoczęto dezynfekcję od frontu, próbę powstrzymania rozprzestrzeniania się #coronavirus pic.twitter.com/E3Vg8XcHTP

- People's Daily, Chiny (@PDChina) 10 lutego 2020 r

Posadziliśmy historię, że pięć milionów mieszkańców „ucieкло” z Wuhan. W rzeczywistości wiele osób zmarło z powodu Agenta.

Pracowałem przez całą dobę, pomagając zaaranżować to zatuszowanie. Kiedy teraz myślę o swoich działaniach, odczuwam wielki wstyd. W tym czasie nadal uważałem, że walczę o swoją ojczyznę i że rządy partii są słuszne i sprawiedliwe. Ale w głębi duszy już zacząłem mieć wątpliwości.

Moja wiara w partię została jeszcze bardziej wstrząśnięta, gdy dowiedziałem się, [co stało się z dr Li Wenliang](#).

Li Wenliang: Lekarz, który ostrzegał przed epidemią koronawirusa, umiera po zarażeniu wirusem **Informator, z którym spotkała się policja, staje się ostatnią ofiarą śmiertelnej epidemii**

<https://www.independent.co.uk/news/world/asia/li-wenliang-coronavirus-outbreak-dead-wuhan-whistleblower>

[Dr Li Wenliang](#) był jednym z niewielu lekarzy, którzy **zdecydowanie** odmawiali diagnozowania pacjentów z gripą za pomocą „koronawirusa”. Jako karę został wysłany, aby pomóc transportować martwe ciała do masowych grobów. Oczekiwano, że zostanie zarażony Agentem i umrze bolesną śmiercią, ale ku naszemu wielkiemu zdziwieniu nie zachorował.



Oczywiście [czytałeś](#), że zmarł na „koronawirusa”. Zostałeś źle poinformowany. Sierżant Ludowej Policji Zbrojnej wstrzyknął mu mieszaninę heroiny i rtęci, co spowodowało opróżnienie płuc.

Kiedy się o tym dowiedziałem, nie byłem pewien, czy robię dobrze, czy nie. Chociaż uważam, że rząd powinien rządzić surową ręką, nie sądzę, aby zabicie dr Li było słuszne. Był współczującym i życzliwym człowiekiem i troszczył się o swoich pacjentów; jak nasza ojczyzna nie może skorzystać z posiadania takiego lekarza?

Podzieliłem się swoimi obawami z żoną, ale przekonała mnie, że nie powinienem nic mówić moim przełożonym. Powiedziała, że to było zbyt niebezpieczne, że cenili lojalność ponad wszystko i że znajdę wtedy tylko kłopoty, gdy przyznam się do wątpliwości co do ich praktyk. Wskazała również, że skorzystaliśmy z priorytetowego leczenia. Jako wyżsi urzędnicy otrzymywaliśmy regularne zapasy wysoce zaawansowanych masek hazmat, które są jedyną znaną technologią, która może zapobiec infekcji. Błagała mnie, abym pomyślał o naszym synu, który jest jeszcze mały. Gdybym zabrał głos i zostałem złapany, nasze życie byłoby zagrożone.

Mniej więcej w tym samym czasie stało się jasne, że Agent jest całkowicie poza naszą kontrolą. Rozprzestrzenił się jak pożar w całej prowincji Hubei i poza nią, zarażając dziesiątki milionów i powodując ich śmierć.

Rozumiem, że to, co właśnie powiedziałem, jest trudne do uwierzenia, ponieważ powiedziano ci, że doszło do około 50 000 infekcji i znacznie mniej zgonów .

Ale są to infekcje *grypy* , które zostały fałszywie uznane za nieistniejący „koronawirus”. Agent jest o wiele bardziej zaraźliwy, a jego śmiertelność, w przeciwieństwie do „koronawirusa”, nie wynosi **2%**.

Nie, wskaźnik śmiertelności wynosi **100%**. Nikt się z tego nie odzyskuje. Każdy, kto ją zawiera, umiera.

I wiele osób się z tym zgadza.

Prowincja Hubei leży w ruinie. Różne ograniczenia podróży i blokady, które zostały nałożone, nie zostały stworzone w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się Agentu - żaden z nich nie może go zatrzymać, nie ma embarga, nie ma masek na twarz ani środków do dezynfekcji rąk - ale po to, by ocaleni mogli zobaczyć katastrofę na własne oczy.



Nota redaktora: Drony są wykorzystywane do zwalczania ludzi w kierunku centrów przechowawczych.
<https://videos.dailymail.co.uk/video/mol/2020/01/31/818783549515829...>



[Chińska policja zmusza rodzinę do kwarantanny koronawirusa,](#)
[Kobieta walczy z policją tasakiem, gdy poddają ją kwarantannie](#)

Jestem częścią największego zatajania w historii ludzkości ukrywania śmierci dziesiątek milionów.

Już niedługo Prowincja Hubei stanie się gigantyczną kostnicą i wyjdzie na jaw prawda.

**Dla mnie punktem zwrotnym był moment, kiedy partia powiedziała kolejne kłamstwo,
a kłamstwo to było zbyt straszne, nawet dla mnie, by je zaakceptować.**

Być może słyszałeś, że Chiny zbudowały w Wuhan nowy szpital, zwany Szpitalem Huoshenshan, w celu zapewnienia dodatkowych miejsc kwarantanny i izolacji dla zainfekowanych pacjentów. Być może słyszeliście, [że zbudowali go w ciągu zaledwie dziesięciu dni.](#)

To też jest kłamstwo.



**Pewnie, zbudowali coś w ciągu sześciu dni. Ale to nie był „szpital”.
Prawdziwy charakter budynku uznano za „ściśle tajny”.**

Początkowo byłem na tyle naiwny, by wierzyć, że partia okazywała współczucie i troskę o ludzi. Ale potem moi przełożeni wysłali mnie do **Huoshenshan**.

Wokół instalacji pokazał mi się policjant wojskowy o imieniu Kapral Meng (to nie jest jego prawdziwe imię).

To tam zobaczyłem prawdę.

Jak wspomniałem, jedynym sposobem na ochronę się przed Agentem jest noszenie specjalnej maski ochronnej, która jest zupełnie inna niż te dostępne na rynku. Nawet lekarze nie mają do niego dostępu. Jest dostępny tylko dla badaczy wojny biomedycznej i zawiera niezwykle zaawansowaną technologię.

Maski te należy przechowywać w określonej temperaturze, aby zapewnić pełną ochronę i bardzo szybko tracą skuteczność. Jak już powiedziałem, jedną z korzyści mojej pozycji było to, że zarówno moja rodzina, jak i ja, mieliśmy dostęp do regularnych zapasów, dlatego byli bezpieczni w porównaniu z cywilami, lekarzami, a nawet urzędnikami niższego szczebla, z których wszyscy nosili całkowicie nieskuteczne maski chirurgiczne w błędnym przekonaniu, że będą je chronić.

Nosząc ten specjalny sprzęt, pojechałem do **Huoshenshan** z kapralem Mengiem.

Jakkolwiek chcesz nazwać to miejsce, to nie jest szpital.

Jasne, wejście *wygląda jak* szpital, a na oddziale przed kompleksem znajdują się normalne łóżka medyczne. Tam leżą tysiące zainfekowanych pacjentów, wszyscy we wczesnych stadiach choroby. Szedłem długimi, białymi korytarzami obok kaprała Menga, jego kanciasta twarz była beznamietna w wojskowych męczarniach, i zobaczyłem setki identycznych łóżek szpitalnych, na których były się przerażeni i chorzy mieszkańcy Wuhan. Ich krzyki i prośby prześladowają mnie w długie noce, w których nie mogę teraz spać.

Ale to był dopiero początek. W końcu kapral zabrał mnie na tył tej przedniej części. Tam zamknięte metalowe bramy prowadziły do czegoś, co nazwał „środkową częścią”. Pacjenci z przodu nie są świadomi jego istnienia. Tam przechowywane są bardziej zaawansowane sprawy, które najbardziej przypominają azyl psychiatryczny.

Natychmiast po wejściu do tej części **Huoshenshan** uderzyło mnie słabe oświetlenie i smród wymiocin i ludzkich odpadów. Tutaj nieszczęśnicy wędrowali swobodnie, ich umysły stopniowo rozpadały się w niekończących się atakach paniki i epizodach psychotycznych. Tutaj też nie było już lekarzy, tylko mężczyźni o twarzach goryli w czarnych mundurach, którzy należeli do tajnego oddziału żandarmerii, o którym nigdy nie słyszałem.

Wydawało się, że zostali wybrani ze względu na okrucieństwo, ponieważ bili i katowali pacjentów w najbardziej sadystyczny sposób. Wielu więźniów cofnęło się do dziecięcych stanów i leżało na podłodze płacząc jak niemowlęta i błagając o współczucie, którego nie otrzymali.

W oczach tych bandytów była okrutna przyjemność, gdy brutalizowali nieszczęśników. Bili ich pałkami, rozpylali pieprz w oczy i kopali ich butami w stalowych czapkach. Ponieważ byłem z wywiadu wojskowego, strażnicy nawet nie próbowali ukryć swojej działalności. Zaproсили mnie nawet do przyłączenia się, pod każdym względem traktowali mnie jak jednego z nich.

Tak, *jeden z nich*. Stałem w szarej łazienkowej łazience **Huoshenshana**, spojrzałem w tanie lustro i zadałem sobie pytanie - czy to naprawdę to, czym jesteś? Czy naprawdę to lubisz?

Ale przemoc nie była jedynie wyrazem sadyzmu, bo biednych więźniów nie było pod opieką.

Byli tam do *pracy*.

Był jeszcze jeden zestaw drzwi, a za nimi leżało to, co kapral nazwał „Rdzeniem”. I tam to zobaczyłem - stosy martwych ciał, ułożone jedna na drugiej aż do sufitu. Byli mężczyźni, kobiety i dzieci, osoby starsze i małe dzieci, bogaci i biedni, piękni i zniekształceni, dumni i pokorni.

Wszyscy byli martwi. Nasz agent nie rozróżniał żadnego z nich.

Sapnęłam, gdy kapral poprowadził mnie do Rdzenia. Nie mogę policzyć, ile ich było, ale było ich wiele, wiele tysięcy. A pośród stosów zwłok była swego rodzaju ścieżka, a w oddali usłyszałem ryk. Nędzni pacjenci ze środkowej części podnosili zmarłych, nosili je i ciągnęli w ciemność, nawet gdy strażnicy bili ich pałkami.

Zajął mi trochę czasu, zanim zrozumiałem, co się dzieje. Po prostu nie mogłem uwierzyć w to, co leżało na końcu tej ścieżki w Rdzeniu.

Był to ogromny piec, w którym szalały wielkie pożary.

Jeden po drugim, ich umysły zniszczone, a ich ciała skręcone, umierający mężczyźni i kobiety zanosili zwłoki do pieca i wrzucili ich do środka, próbując ukryć straszliwą prawdę. Widziałem, jak kilka z nich upadło z wyczerpania, a ich martwe ciała zostały dodane do gór trupów po obu stronach. Szli w pozornie nieskończonej linii, ich wychudzone ciała ubrane były w szary kombinezon, a ich plecy zgięły się pod ciężarem straszliwego ładunku. Wielu zawodziło i jęczało z przerażenia, a ich głosy łączyły się w bolesnej kakofonii, która trwała nad rykiem ognia.

W głębokim szoku wpatrywałem się w bezgraniczny horror, który przede mną stał. Obok mnie stał kapral Meng, jego świeżo ogolona twarz była równie pozbawiona emocji jak wcześniej. Kiedy odwróciłem się do niego, spojrzał na mnie. Jego usta uśmiechały się, ale oczy nie.

„Używamy energii do obsługi **Huoshenshan**” - powiedział. „W ten sposób oszczędzamy państwo znacznych zasobów. I spójrz” - pomachał do galerii umarłych - „jest ich tu tak wielu. Można to niemal opisać jako energię *odnawialną*.” Zaśmiał się i machnął ręką dziwnie obozowym gestem.

Stałem bez słowa i wpatrywałem się w piekielne sceny przede mną. Mężczyźni w czarnych mundurach krzyczeli jak demony na nieszczęśników, którzy pozbywali się za nich trupów. Obdzierali z martwych wszystko, co miało wartość - biżuterię, gotówkę, drogie ubrania - i wrzucali te przedmioty na ogromny stos obok pieca. Kiedy zapytałem kaprała, co zrobić z przedmiotami, powiedzieli, że zostaną one wykorzystane do pokrycia „kosztów opieki zdrowotnej” poniesionych przez pobyt pacjentów w **Huoshenshan**.

Zwymiotowałem w toalecie. Kiedy się zarumieniłem i wyszedłem z kabiny, kapral Meng stanął przy drzwiach i spojrzał na mnie. Jego twarz była tak samo pusta jak wcześniej, ale w jego oczach myślałem, że zauważyłem bardzo lekki ślad pogardy. Wyglądasz na *dziesięć lat ode mnie starszy*, *ale jesteś łagodny*.

Podziękowałem mu za jego służbę i wróciłem do domu.

Kiedy przyjechałem, zobaczyłem, że otrzymałem setki aktualizacji na zaszyfrowanym urządzeniu, którego partia używa do komunikowania się z osobami z zewnątrz. Wiadomości były niewyobrażalnie ponure. Państwowa Komisja Prawno-Ekonomiczna przeznaczyła fundusze na budowę kilkudziesięciu obiektów takich jak **Huoshenshan** w całych Chinach.

Agent rozprzestrzenił się nie tylko na każdą prowincję ojczyzny, ale także na większość innych narodów na świecie. Na szczęście mieliśmy umowy z innymi rządami - zgodzili się udawać, że infekcje były spowodowane koronawirusem. Martwili się tak samo jak my, że w ich krajach może wybuchnąć panika. W szczególności Amerykanie byli przerażeni, że **S&P 500** może spaść. Powiedzieli, że byłoby to nie do zaakceptowania w roku wyborczym, więc moglibyśmy liczyć na ich pełne poparcie.

Oczywiście pomogła nam również Światowa Organizacja Zdrowia. Przez długi czas jedynym problemem z **WHO** było to, że byliśmy zamknięci w rywalizacji z Amerykanami o to, kto ich bardziej przekupi. Uwolnili wszelkiego rodzaju wyrafinowane dezinformacje na temat **odkodowania DNA** tak zwanego koronawirusa. Wszystko to pozwoliło nam powstrzymać globalną panikę.

Na razie.

Sytuacja pogarszała się jednak z zadziwiającą szybkością. Niechętnie ujawniam zbyt wiele w tej kwestii, ponieważ byłoby to zbyt łatwe dla moich wrogów, aby mnie zidentyfikować, ale szybko zaczęliśmy wdrażać środki w celu ochrony naszych najwyższych rangą przywódców. Jeśli spojrzysz na wiadomości ze świata, zobaczysz, że Xi Jinping, nasz prezydent, [zanim zniknął na około tydzień po wybuchu...](#)

Powinieneś wiedzieć, że osobą, która spotkała przywódcę Kambodży, *nie* był Prezydent Xi. To było podwójne ciało, które przez wiele lat było szkolone, aby wyglądać i brzmieć tak, jak nasz Prezydent. Prezydent Xi oczywiście nie jest wystarczająco nieostrożny, aby zaryzykować własną śmierć. Jest bezpiecznie osadzony w tajnym bunkrze pod **Zhongnanhai**, siedzibą partii w Pekinie.

Nie był też jedynym przywódcą, który się ukrywał. W rzeczywistości mogę ci zapewnić, że ponad połowa wszystkich starszych członków Partii jest obecnie naśladowana przez wyszkolonych aktorów, którzy postępują zgodnie z instrukcjami udzielonymi im za pośrednictwem specjalnych implantów.

Czy naprawdę sądzisz, że [nasz premier zaryzykowałby życie, jadąc do Wuhan?](#)

Wszystko to oznacza, że nasz rząd został całkowicie sparaliżowany, a funkcje państwa zostały przejęte przez wojsko.

Stało się dla mnie jasne, że nasze wysiłki były bezcelowe. Tak, blokady, zakazy podróży i ukierunkowane zabójstwa zbuntowanych dziennikarzy pozwoliły nam ukryć prawdziwą sytuację w Wuhan, ale wiedziałem, że to nie potrwa długo.

Gdy masowe zgony zaczną się w pozostałej części świata - według naszych szacunków powinno to nastąpić w ciągu około tygodnia - wszyscy poznają prawdę. Stanie się jasne, że nie możemy chronić się przed Agentem.

Maski chirurgiczne, dezynfekcja rąk, rękawiczki - **nie nie może tego powstrzymać**. Nic oprócz specjalnych masek **hazmat**, ale nie można ich wyprodukować w wystarczającej ilości. Ty, zwykły człowiek, nigdy go nie dostaniesz, nie mówiąc już o wystarczającej liczbie, aby poprowadzić cię przez nadchodzący holokaust.

Dla tych z was, którzy to czytają, jedyne, co mogę zasugerować, to trzymać bliskich przy sobie. Przytul ich, powiedz im, co dla ciebie znaczą. Ciesz się czasem, który im pozostał. Wyrażanie uczuć w ten sposób nie jest typowe w kulturze chińskiej, ale nauczyłem się znaczenia takich gestów.

Obiecałem mojej żonie, że pokażę jej ten dokument, zanim go opublikuję.

A jednak złamałem słowo.

Słyszę, jak płacze głośno, ochryplym szlochem w sypialni, a klawiatura mojego laptopa jest mokra od własnych łez. Niedawno otrzymaliśmy wyniki regularnych testów, które są częścią naszego „priorytetowego leczenia”, i dowiedzieliśmy się, że mój syn został zainfekowany Agentem.

Żandarmeria, która dostarczyła mi specjalną maskę ochronną, dawała mojemu synowi wygasłe i nieskuteczne maski, maski, które wyżsi urzędnicy już nosili, a następnie odrzucali, gdy przestali je chronić. Z drugiej strony, moje własne maski zawsze były odpowiedniej jakości.

Przypuszczam, że zdecydowali, że mój syn ma niższy priorytet niż ja. Przypuszczam, że mój syn nie mógł im pomóc w ich zatuszowaniu.

Dawno temu zdecydowaliśmy, że będziemy inni - zawsze będziemy z nim szczerzy. Kiedy więc zapytał nas, powiedzieliśmy mu prawdę. Powiedzieliśmy mu, że jest bardzo chory. Poprosił o więcej, a my mu powiedzieliśmy, że nie poprawi się.

Wciąż pytał, a my powiedzieliśmy mu, że umrze. Jest bardzo mały, ale był wystarczająco dorosły, by to zrozumieć.

Jego przerażone lamenty będą mnie prześladować przez resztę moich nieszczęsnych dni na tym świecie.

Pozwolę im przyjść. Niech zrobią ze mną, co chcą. Już mnie to nie obchodzi.

